

# Daria Zawiałow, Igo, Urbanski, Co mi Panie dasz

Karuzela gra  
W głośnikach wciąż muzyka gra  
Czuję, jak w jej takt  
Kołyszę się cała  
I raz, i dwa, i trzy  
I w górę serca, wielki cis  
Czuyność śpi, trochę mdli  
Jak szarlotka z rana  
Co mi, Panie, dasz  
W ten niepewny czas?  
Jakie słowa ukołyszają  
Moją duszę, moją przyszłość  
Na tę resztę lat?  
Kilka starych szmat  
Bym na tyłku siadł  
I czy warto, czy nie warto  
Mocną wódę leję w gardło  
By ukoić żal (żał)  
Co tam nagi brzuch  
I w górę połatany ciuch  
Czuję ten wiatru pęd  
Czy głowa odpada  
I raz, i dwa, i trzy  
I wcale nie jest zimno mi  
Z góry płuć, gumę żuć  
Tu wszystko wypada  
Co mi, Panie, dasz  
W ten niepewny czas?  
Jakie słowa ukołyszają  
Moją duszę, moją przyszłość  
Na tę resztę lat?  
Kilka starych szmat  
Bym na tyłku siadł  
I czy warto, czy nie warto  
Mocną wódę leję w gardło  
By ukoić żal (żał)  
Karuzela gra  
W głośnikach wciąż muzyka gra  
Czuję, jak w jej takt  
Kołyszę się cała  
I raz, i dwa, i trzy  
I w górę serca, wielki czas  
Czuyność śpi, trochę mdli  
Jak szarlotka z rana  
Co mi, Panie, dasz  
W ten niepewny czas?  
Jakie słowa ukołyszają  
Moją duszę, moją przyszłość  
Na tę resztę lat?  
Kilka starych szmat  
Bym na tyłku siadł  
I czy warto, czy nie warto  
Mocną wódę leję w gardło  
By ukoić żal (żał)